

# Paweł Dettlof

---

## Kolorystyka XIII-wiecznych, ceglanych fryzów arkadowych i zębanych w Małopolsce

---

Ochrona Zabytków 53/4 (211), 347-354

---

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## KOLORYSTYKA XIII-WIECZNYCH, CEGLANYCH FRYZÓW ARKADKOWYCH I ZĘBATYCH W MAŁOPOLSCE\*

Fryzy arkadkowe, złożone z przecinających i krzyżujących się luków<sup>1</sup>, były najczęściej stosowanym motywem dekoracyjnym średniowiecznego, późnoromańskiego budownictwa ceglanoego w Europie<sup>2</sup>. Do dziś stanowią one najbardziej charakterystyczny element zdobiący elewacje naszych XIII-wiecznych kościołów,



1. Kościół oo. cystersów w Mogile. Fragment pld. elewacji prezbiterium z widocznymi fryzami: arkadkowym i zębatym. Stan z 1999 r. Fot. P. Dettloff

1. Cistercian church in Mogila. Fragment of the southern elevation of the presbytery with visible friezes: arcade and castellated. State in 1999. Photo: P. Dettloff

\* Tytułowa problematyka zainteresowała autora niniejszego artykułu przy okazji prowadzonych przez niego badań historyczno-architektonicznych kościoła oo. cystersów w Mogile. Autor zapoznał się ponadto z fryzami kościołów: dominikanów w Krakowie i parafialego w Raciborowicach, bezpośrednio dostępnych (czasowo) z rusztowań.

1. W polskiej literaturze nie ma odrębnych terminów dla fryzów złożonych z ustawionych obok siebie (nieprzecinających się) arkadek oraz fryzów z przeplatających się arkadek. Zob. np. *Słownik terminologiczny sztuk pięknych*, Warszawa 1996, s. 20. Inaczej jest w terminologii niemieckiej. Fryz złożony z ustawionych obok siebie (nieprzecinających się) arkadek określany jest tam jako *Rundbogenfries* a fryz z przeplatających się arkadek jako *Kreuzbogenfries* — zob. *Lexikon der Kunst*, B. I, Leipzig 1968, s. 761; *Lexikon der Kunst*, B. IV, Leipzig 1977, s. 233–234.

2. Fryzy arkadkowe występują w późnoromańskim budownictwie ceglanoym Lombardii, jak również w Europie Środkowej i Północnej, w tym w krajach niemieckich, Skandynawii i w Polsce.

3. O. Stiehl, H. Wentzel, *Backsteinbau*, (w:) *Reallexikon zur deutschen Kunstgeschichte*, B. I, Stuttgart 1937, s. 1347–1349; *Lexikon der Kunst*, B. II, Leipzig 1989, s. 600–601; Z. Świechowski, *Wczesne budownictwo ceglano w Polsce*, „Studia z Dziejów Rzemiosła i Przemysłu”, 1, 1961, s. 115–119; tenże, *Znaczenie Włoch dla polskiej architektury i rzeźby romańskiej*, „Rocznik Historii Sztuki”, t. V, 1965, s. 78–80; J. Zachwatowicz, *Architektura*, (w:) *Sztuka polska przedromańska i romańska do schyłku XIII wieku*, red. M. Walicki, t. I, Warszawa 1971, s. 148, 193; T. Mroczko, *Polska sztuka przedromańska i romańska*, Warszawa 1978, s. 188.

4. Za pierwsze budowle ceglano w Polsce uważa się zespół zamkowy na Ostrowie we Wrocławiu z lat ok. 1177–1180 i zespół klasztorny cystersów w Lubiążu, wzniesiony w ostatniej ćw. XII w. i pocz.

wzniesionych z cegły (il. 1). Ten powszechnie znany i opisywany w literaturze typ ornamentyki architektonicznej wywodzony jest ze środowiska lombardzkiego, skąd miał przywędrować na północ Europy, być może za pośrednictwem północnowłoskich warsztatów budowlanych<sup>3</sup>. W Polsce fryzy arkadkowe złożone z przecinających się luków pojawiły się w jednym z pierwszych kościołów, jakie zostały wzniesione w cegle — materiale dotychczas tu nie stosowanym lub używanym tylko sporadycznie<sup>4</sup>. Na terenie ziem polskich spotkać je można w Małopolsce, Wielkopolsce, Pomorzu oraz szczególnie licznie na Śląsku, gdzie ruch budowlany był największy, a co za tym idzie liczba muryowanych kościołów znacznie przewyższała pozostałe dzielnice Polski<sup>5</sup>.

Genetycznie ceglano fryzy arkadkowe są pochodną romańskich arkatur występujących w architekturze kamiennej, a będących wraz z lizenami podstawowym elementem artykulacji ścian zewnętrznych budynków<sup>6</sup> (il. 3). Fryzy z przecinających się luków stanowią dalsze rozwinięcie motywu prostej arkatury<sup>7</sup>. W Lombardii, skąd przypuszczalnie motyw ten przeniesiony został do innych regionów budownictwa ceglanoego, pojawił się w 1 poł. XII w., tj. ok. roku 1130 i od tej

XIII w. — E. Małachowicz, *Wrocławski zamek książęcy i kolegiata Św. Krzyża na Ostrowie*, Wrocław 1993, s. 31–36. Do najwcześniejszych budowli ceglanych w Polsce zaliczyć by należało ponadto także pierwszą świątynię klasztoru cysterskiego w Oliwie (I fazę budowy) zrealizowaną wg Leszka Wetesko w latach osiemdziesiątych XII stulecia i zdobioną podokapowymi fryzami z przecinających się arkadek — L. Wetesko, *Romańska i wczesnogotycka architektura kościoła pocysterskiego w Oliwie (XII–XIII w.)*, „Nasza Przyszłość”, z. 83, 1994, s. 438–439; tenże, *Oliwa*, (w:) *Monasticon Cisterciense Poloniae*, t. II: *Dzieje i kultura męskich klasztorów cysterskich na ziemiach polskich i dawej Rzeczypospolitej od średniowiecza do czasów współczesnych*, red. A. M. Wyrwa, J. Strzelczyk, K. Kaczmarek, Poznań 1999, s. 274–276.

5. Z. Świechowski, *Architektura na Śląsku do połowy XIII wieku*, Warszawa 1955, s. 9–10, 14–31; tenże, *Wczesne budownictwo...*, s. 84, ryc. 1.

6. *Lexikon der Kunst*, B. IV, s. 234–235; F. V. Arens, *Bogenfries*, (w:) *Reallexikon zur deutschen Kunstgeschichte*, B. II, München 1983, s. 1010–1026.

7. Za prototyp arkatury uważa się pojedyncze, zmknięte półkoliście blendy, występujące w architekturze starochrześcijańskiej, np. na elewacjach kościoła S. Apollinare in Classe w Rawennie. Na przełomie X/XI w. na terenie Lombardii blendy zaczęto łączyć w pary, likwidując przy tym stopniowo oddzielające je od siebie lizeny. W ten sposób powstawały grupy podwójnych lub potrójnych ślepych luków w formie ułożonych obok siebie na jednym poziomie ślepych arkad. Dalsze zwielokrotnienie motywu ślepej arkady doprowadzić miało do wytworzenia się fryzu arkadkowego w „klasycznej” postaci, tj. jako pasa ułożonych obok siebie w jednym poziomie ślepych arkad. Por. A. K. Porter, *Lombard Architecture*, London–Oxford 1917, I, s. 224–225, 229–231.



2. Kościół oo. dominikanów w Krakowie. Fragment fryzu arkadkowego elewacji prezbiterium. Stan z 1998 r. (przed konserwacją). Fot. M. Szyma

2. Dominican church in Cracow. Fragment of the arcade frieze on the presbytery elevation. State in 1998 (prior to conservation). Photo: M. Szyma



3. Kościół św. Andrzeja w Krakowie. Fragment fryzu arkadkowego elewacji prezbiterium. Stan z 2000 r. Fot. P. Dettloff

3. Church of St. Andrew in Cracow. Fragment of the presbytery arcade frieze. State in 2000. Photo: P. Dettloff

pory stał się coraz bardziej powszechny<sup>8</sup>. We wczesniej architekturze ceglanej w Polsce fryzy arkadkowe występowały niekiedy jeszcze w formie identycznej jak w kamiennej architekturze romańskiej — tj. jako pas występującego przed lico muru poziomego ciągu półkolistych (nieprzecinających się) arkad. Ten typ fryzu stosowany był tu jeszcze niejednokrotnie w XIII stuleciu, jednak przed rokiem 1200 obok tego schematu pojawił się już układ nowszy, złożony z dwóch, nałożonych na siebie, przecinających się i przecinających się pasów arkad (il. 4). Schemat ten wkrótce wyparł starszy, prostszy układ arkatury, stając się najbardziej rozpowszechnionym motywem zdobniczym późnoromańskiej, zwykle ceglanej już, architektury<sup>9</sup>.

Występujące na terenie Polski fryzy arkadkowe podzielić można na dwa zasadnicze typy. Oba oparte są na schemacie dwóch pasów ślepych arkadek nałożonych na siebie i przesuniętych względem siebie w ten sposób, że łuki arkadek przecinają i przenikają się nawzajem. Pierwszy, prostszy w formie, fryz składa się z pasa półkolistych łuków (tj. dwóch ich ciągów) krzyżujących się w taki sposób, że poprzez przecinanie się łuków półkolistych powstają mniejsze, ostrołukowe — po dwa wpisane w jeden łuk półkolisty (il. 1, 5–6). Łuki, występujące przed lico muru, wykonane były ze specjalnie do tego celu uformowanej cegły giętej. Drugi typ opiera się na tym samym schemacie kompozycyjnym, ale jego forma, opracowana w półplastycznie kształtowanym materiale ceramicznym, jest znacznie bogatsza i bardziej dekoracyjna (il. 2). Szczególnie rozbudowane są nasady łuków, w pierwszym typie często w ogóle nie wyróżnione lub zaznaczone jedynie szerszą cegłą wspornikową. W typie drugim nasady arkadek składają się z odwróconej lilii, zaopatrzonej dodatkowo w odwróconą koronę stanowiącą optyczną podstawę łuków. Arkady mają z kolei, odmienny od łuków pierwszego typu fryzu, kształt ostrołukowy. Również same arkady ukształtowane są bogaciej —

8. Tamże, s. 2343. Warto dodać, że podobny motyw ślepych arkad filarowych lub kolumnowych o krzyżujących się łukach popularny był w architekturze normańskiej na terenie Anglii i Sycylii — tenże, s. 236. Ostatnio Arens wysunął hipotezę, że wykształcone fryzy arkadkowe („proste”) pojawiły się najwcześniej na terenie Niemiec, skąd dopiero zostały przejęte przez architektów włoskich — F. V. Arens, op. cit., s. 1010–1011.

9. W późnoromańskiej architekturze ceglanej w Polsce fryz z przecinających się łuków był znacznie częstszy niż układ „prostego” fryzu. Oba typy występowały jednak obok siebie współcześnie, toteż „prosty” fryz nie może być traktowany jako element wskazujący na wcześniejsze datowanie budowli niż fryz z przecinających się łuków. Świadczą o tym dobrze np. kościoły pocysterskie w Kolbaczu i Oliwie, gdzie fryzy prostego układu pojawiają się w częściach wzniesionych później niż partie zdobione fryzami z przecinających się łuków. W Kolbaczu fryz „prosty” odnajdujemy na elewacjach wschodnich przęsła nawy, wzniesionych później niż mury transeptu zdobione fryzami z krzyżujących się łuków (il. 4). W Oliwie fryz z krzyżujących się arkadek dekorował elewację prezbiterium z lat osiemdziesiątych XII w. oraz południowe ramię transeptu z pocz. XIII w., natomiast fryz „prosty” — północne ramię transeptu wzniesione dopiero w 2 ćw. XIII w.



4. Kościół pocysterski w Kolbacz. Fragment zach. elewacji płd. ramienia transeptu (z widocznym fryzem z przenikających się arkadek) i płd. elewacji nawy głównej (z widocznym „prostym” fryzem arkadkowym). Stan z 1998 r. Fot. P. Dettloff

4. Former Cistercian church in Kolbacz. Fragment of the western elevation of the southern arm of the transept (with a visible frieze composed of interlinking arcades) and the southern elevation of the main nave (with a visible “simple” arcade frieze). State in 1998. Photo: P. Dettloff

tworzą je dwa, różniące się nieco od siebie, przemienne ciągi arkad: archiwolty złożone z podwójnych wałków oraz arkady składające się z dwóch pasów, pomiędzy którymi biegnie pas perełek. Wyłącznie ostrołukowy już kształt arkad świadczy o większym zaawansowaniu stylowym fryzów drugiego typu. Występuje on zresztą w budowach późniejszych, tj. pochodzących z 2 poł. XIII stulecia. Fryz drugiego typu różni się od pierwszego także sposobem wykonania. Złożony jest on z płyt ceramicznych uzyskanych w technologii wypalanej cegły, formowanych według szablonu w rodzaju matrycy. Fryzy obu opisanych typów uzupełniane były często wąskimi pasami ukośnie ustawianej cegły, tj. tzw. „fryzem ząbkowym”, „zębatym” lub też „fryzem z cegieł ustawianych rąbem skośnym”<sup>10</sup>, wyznaczającym linie

odgraniczające pas dekoracyjnej kompozycji fryzu od pozostałej płaszczyzny muru (il. 1, 2, 7–8). Oprócz opisanych powyżej dwóch zasadniczych typów fryzów, w późnoromańskiej architekturze ceglanej występowały jeszcze inne rodzaje fryzów<sup>11</sup>. Wśród nich do najczęściej występujących w Polsce należy fryz kratownicowy, w którym cegły wychodzące przed tło tworzyły wzór przypominający kratownicę z rombów<sup>12</sup>. Fryzy obiegały najczęściej zewnętrzne mury pod okapem dachu, spełniając tym samym rolę pasów wieńczących lub też, w przypadku występowania w obrębie szczytów, obiegały z trzech stron ich trójkątne pola.

Fryzy bogatsze, drugiego typu, znane są tylko z terenu Polski, gdzie występują w pięciu budowach, mianowicie kościołach dominikańskich w Krakowie, Wro-

10. W starszej literaturze niemieckiej oraz polskiej określane jako tzw. *Deutsches Band* — zob. *Reallexikon zur deutschen Kunstgeschichte*, B. I, Stuttgart 1937, s. 1426. Określenie to jest niewłaściwe, gdyż fryz ząbkowy, zanim pojawił się w Europie Północnej i Niemczech, znany był już wcześniej w romańskiej architekturze Italii. Bardziej poprawną nazwą, stosowaną obecnie w literaturze niemieckiej jest *Zahnfries* — *Lexikon der Kunst*, B. II, s. 600–601. W literaturze polskiej nie ma stałego terminu na ten rodzaj fryzu.

11. Ich pełne zestawienie podaje F. V. Arens, op. cit., B. II, s. 1018–1022.

12. Fryzy tego typu, znacznie mniej popularne niż arkadkowe, można spotkać np. na elewacjach kościoła cysterskiego w Rudach oraz szczytach kościoła dominikanów w Sandomierzu. W polskiej literaturze naukowej brak ustalonej terminologii dotyczącej poszczególnych odmian fryzów ceglanych. Np. w t. I *Dziejów sztuki w Polsce* prawie wszystkie fryzy określane są mianem arkadowych — *Sztuka polska przedromańska...*, s. 408–409, il. 332–343. Fryz kratownicowy nazywany jest natomiast przez różnych autorów: „kratowym”, „kratownicowym” lub „fryzem z kratownicy”.



5. Kościół oo. cystersów w Mogile. Fragment fryzów: arkadkowego i zębatego pld. elewacji prezbiterium. Stan z 1999 r. (przed konserwacją). Fot. P. Dettloff

5. Cistercian church in Mogiła. Fragment of friezes: arcade and castellated on the southern presbytery elevation. State in 1999 (prior to conservation). Photo: P. Dettloff



6. Kościół oo. cystersów w Mogile. Fragment fryzów: arkadkowego i zębatego wsch. elewacji pld. ramienia transeptu i pld. elewacji prezbiterium widoczny na strychu biblioteki. Stan z 1998 r. Fot. P. Dettloff

6. Cistercian church in Mogiła. Fragment of friezes: arcade and castellated on the eastern elevation of the southern arm of the transept and the southern elevation of the presbytery, visible in the library attic. State in 1998. Photo: P. Dettloff

śląwiu, Sieradzu, Poznaniu i Głogowie<sup>13</sup>. Choć różniary fryzów w wymienionych świątyniach różnią się między sobą, to jednak ich identyczna forma skłania

13. Identyczne płytki fryzu arkadkowego jak w nieistniejącym już obecnie głogowskim kościele dominikanów użyto ponadto, zapewne przypadkowo (tj. niezgodnie z pierwotnym przeznaczeniem płytek), jako przycięte elementy, w pocz. XIV w. w portalu kościoła w Jaczewie koło Głogowa. Por. E. Małachowicz, *Architektura zakonu dominikanów na Śląsku*, (w:) *Z dziejów sztuki śląskiej*, red. Z. Świechowski, Warszawa 1978, s. 126–127.

14. Za informację powyższą dziękuję mgr. Marcinowi Szymie, autorowi powstającej monografii XIII-wiecznego zespołu klasztorne-go oo. dominikanów w Krakowie.

15. A. Grzybkowski, *Wczesnogotycki kościół i klasztor dominikanów w Sieradzu*, Warszawa 1979, s. 84.

do przypuszczenia, że fryzy te mogły być wykonane przez jeden, specjalizujący się w ich produkcji, warsztat. Wytwarzane przez niego tafle fryzów traktowane były zapewne jako gotowe elementy zdobnicze i wykorzystywane w obiektach wznoszonych przez różnych budowniczych. Tłumaczyłoby to występowanie identycznych fryzów, różniących się między sobą jedynie rozmiarami, w budowlach o całkiem odmiennych kształtach i detalu architektonicznym<sup>14</sup>. Występowanie identycznego fryzu w polskich kościołach dominikańskich tłumaczone jest prawdopodobnym istnieniem jakiegoś wewnętrznego zalecenia<sup>15</sup>.

Fryz prostszy, pierwszego typu, występował znacznie powszechniej niż ozdobny fryz „dominikański”, zapewne ze względu na łatwiejszy sposób wykonywania. Spotkać go można zarówno w świątyniach klasztornych jak i parafialnych<sup>16</sup>.

W polskiej literaturze naukowej nie poświęcono jak dotąd większej uwagi fryzom arkadkowym, traktując je jako jeden z elementów obiegowego detalu architektonicznego i nie analizując głębiej ich formy oraz genezy. Nie zajmowano się też dokładniej ich pierwotnym sposobem eksponowania — szczególnie, będącym jednakże istotnym elementem wystroju elewacji, a tym samym architektonicznego wyrazu całej budowli.

Rozpatrując zachowane na obszarze Polski fryzy arkadkowe pod kątem ich obecnego sposobu eksponowania (tj. występowania wypraw tynkowych lub pobiał) należy stwierdzić, że w przypadku kilku zabytków tła fryzów są pokryte tynkiem (il. 1), natomiast w większości pozostałych tła fryzów nie posiadają takich wypraw<sup>17</sup>. Ceglane, nie otynkowane tła nie różnią się kolorystycznie od pozostałych ceglanych płaszczyn murów ani też od, specjalnie ukształtowanych, ceglanych łuków fryzu (il. 4, 7, 9). Stan taki nie musi być zgodny z pierwotnym wyglądem fryzów oraz zamierzeniem ich średniowiecznych twórców. Wiadomo, że budowle były w dawnych wiekach znacznie bardziej kolorowe, a obecne jednolicie barwione ściany i monochromatyczne elementy detalu architektonicznego są niejednokrotnie efektem wtórnym, zgodnym dopiero z późniejszą i obecną estetyką<sup>18</sup>.

Analizując XIII-wieczne fryzy z przecinających się arkadek pod względem ich sposobu eksponowania, można przypuszczać, że tła fryzów były bielone lub tynkowane w celu silniejszego wydobycia ich rysunku i formy (il. 1). Na pytanie czy było tak w istocie, czy

16. Z kościołów klasztornych wymienić tu można następujące przykłady: kościoły cysterskie w Oliwie, Kołbaczu, Mogiła, kościół dominikanów w Sandomierzu, kościoły: norbertanek i franciszkanów w Krakowie; ze świątyń parafialnych natomiast kościoły w: Mieronicach, Tymowej, Strońsku i Kalkowie.

17. Tynkowane tła fryzów występują na kościołach romańskich w: Lubiniu, Mogiła, Strońsku, Tymowej; natomiast pobawione tynków są fryzy kościołów np. w Kołbaczu, Kalkowie, Mieronicach, Rudach oraz kościele św. Idziego we Wrocławiu.

18. O pierwotnej wielobarwności detalu architektonicznego, a także wystroju rzeźbiarskiego zob. np.: Z. Świechowski, *Znaczenie kościoła w Prandocinie*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, t. I,

też luków i tła nie różnicowano kolorystycznie, odpowiedź dać mogą tylko badania wiarygodnych źródeł ikonograficznych oraz samej substancji zabytku, tj. badania na obecność występowania powłok tynkarskich lub malarskich. Źródła historyczne nie dają niestety jednoznacznej informacji na ten temat. Najczęściej w miarę wiarygodne i dokładne widoki naszych zabytków pochodzą dopiero z XIX stulecia. Przedstawienia te zresztą nie zawsze rejestrują wszystkie szczegóły architektoniczne. Zwykle nie są one na tyle dokładne, by ukazywać tak drobne elementy i szczegóły, jak np. kolorystykę fryzów arkadkowych<sup>19</sup>. Z kolei sam stan techniczny budowli zmieniał się w ciągu wieków, nawet wtedy gdy nie były one przebudowywane i nie ulegały nagłemu zniszczeniu. Szczególnie narażone na działanie czynników atmosferycznych były zwłaszcza elewacje zewnętrzne, toteż ich elementy wykonane z materiałów mniej trwałych, a do takich należą wszelkie malatury i wyprawy tynkowe, ulegały zniszczeniu. Remonty przy murach podejmowano dopiero przy zaistnieniu poważniejszych zniszczeń, nie troszcząc się przy tym o wierność zachowania pierwotnego wyglądu elewacji i jej detalu<sup>20</sup>. Stan taki zmienił się częściowo dopiero z nadejściem czasów, w których zabytki jako pomniki przeszłości zaczęły być chronione i konserwowane. Początkowo jednak, tj. w XIX stuleciu, rzadko dbano o wierne zachowanie oryginału, wprowadzając przy okazji dokonywanych restauracji szereg innowacji, mających na celu poprawienie i udoskonalenie np. średniowiecznego kształtu odnawianego zabytku<sup>21</sup>. Praktyka ta stosowana była także później, również po II wojnie światowej<sup>22</sup>.

Jak dotąd nie prowadzono systematycznych specjalistycznych badań na temat pierwotnego sposobu opracowywania tła fryzów arkadkowych. Jak już wyżej wspomniano problem pierwotnej kolorystyki i ekspozycji fryzów arkadkowych jest w literaturze naukowej zwykle pomijany lub traktowany marginalnie. Autorzy opracowań dotyczących architektury XIII–wiecznej skupiają się głównie na ustaleniu czasu powstania i genezie artystycznej poszczególnych zabytków. Nieco więcej uwagi poświęcają temu zagadnieniu badacze architektury zajmujący się nie tylko chronologią i ana-



7. Kościół oo. dominikanów w Krakowie. Fragment płd. elewacji prezbiterium z widocznym fryzem arkadkowym ujętym fryzami zębatymi. Stan z 1998 r. (przed konserwacją). Fot. M. Szyma

7. Dominican church in Cracow. Fragment of the southern presbytery elevation with a visible arcade frieze framed with castellated friezes. State in 1998 (prior to conservation). Photo: M. Szyma



8. Kościół oo. dominikanów w Krakowie. Fragment płd. elewacji prezbiterium z widocznym fryzem arkadkowym ujętym fryzami zębatymi. Stan z 2000 r. (po konserwacji). Fot. P. Dettloff

8. Dominican church in Cracow. Fragment of the southern presbytery elevation with a visible arcade frieze framed with castellated friezes. State in 2000 (after conservation). Photo: P. Dettloff

1956, s. 15–16, ryc. 4, 19; M. Arsyński, *O problemach kolorystyki fasad*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu”, z. 16: Zabytkoznawstwo i Konserwatorstwo I, 1966, s. 151–167; M. Poksińska, *Polichromia w rzeźbie i architekturze polskich kościołów cysterskich okresu średniowiecza*, „Nasza Przyszłość”, z. 83, 1994, s. 341–359; K. Pospieszny, *O banowości rezydencji Wielkich Mistrzów Zakonu Krzyżackiego w Malborku*, (w:) *Sztuka około 1400, Materiały Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki*, Poznań 1995, t. I, Warszawa 1996, s. 251–267.

19. Za przykład może tu posłużyć rysunek Karola Balickiego ukazujący kościół franciszkanów w Krakowie po pożarze w 1850 r. Rysunek ten rejestruje fryz arkadkowy transeptu, ale na podstawie tego rysunku nie można stwierdzić czy fryz miał wtedy pobiałą, czy też nie. Rysunek Balickiego repr. w: J. Frycz, *Restauracja i konserwacja zabytków architektury w Polsce w latach 1795–1918*, Warszawa 1975, s. 102, il. 54.

20. Np. w trakcie XVII–wiecznej przebudowy kościoła dominikańskiego w Sandomierzu w ogóle nie liczonego się z bogatą dekoracją ceramiczną elewacji, wybierając w nich nowe otwory okienne i niszcząc znaczną część detalu — mimo iż elewacje te nadal pozostawiono jako nietynkowane. Z kolei w kościele cysterskim w Mogile, odbudowując kaplicę północną po pożarze w 1743 r. nie odtworzono dekoracyjnego fryzu podokapowego murów kaplicy, pozostawiając tylko jego fragment w partii muru, która nie uległa zniszczeniu bądź też nie wymagała przemurowania.

21. Dobrze zilustrować to może np. historia rekonstrukcji zamku w Malborku. O restauracji zamku malborskiego zob. B. Schmid, *Die Wiederherstellung der Marienburg*, Königsberg 1934.

22. M. Kilarski, *O właściwą fakturę muru zabytków*, „Ochrona Zabytków” 1955, nr 1, s. 23–33.

lizą formalną poszczególnych dzieł, ale także zagadnieniami technologicznymi<sup>23</sup>. Podsumowując ich rozważania, można stwierdzić, że badacze poruszający przedmiotowy problem najczęściej uważają, że tła fryzów były tynkowane<sup>24</sup>. Spośród badaczy tylko Zygmunt Świechowski i Ewa Łużyniecka podają pojedyncze przykłady zachowanych, oryginalnych tynków w tłach fryzów mogące być wskazówką dla omawianej problematyki<sup>25</sup>. Dokładnie ich jednak nie analizują.

Wobec braku zadowalających i przekonywujących źródeł ikonograficznych oraz daleko nieraz zaszłych przekształceń detali architektonicznych w wyniku przebudów i nieprawidłowych konserwacji, szczególnego znaczenia w wyjaśnieniu powyższej problematyki nabierają badania fryzów o oryginalnie zachowanej do chwili obecnej materialnej substancji i fakturze. Szczegółowe badania trzech, zdobionych fryzami arkadkowymi, krakowskich budowli pochodzących z XIII w., ujawniły istnienie oryginalnych, pierwotnych pobiał i tynków w tłach fryzów. Ich najlepiej zachowane fragmenty znajdują się na dwóch elewacjach kościoła cysterskiego w Mogile (ob. Krakowie — Nowej Hucie): części południowej elewacji prezbiterium oraz wschodniej elewacji południowego ramienia transeptu, zasłoniętych od ok. XV/XVI w. przez strych powstałej wówczas biblioteki. Dzięki temu części tych elewacji uniknęły w późniejszych czasach zniszczeń atmosferycznych i restauratorskich przeróbek (il. 6). Zachowane na nich, niemal kompletne partie wypraw tynkowych oraz pobiał pozwalają na pełną rekonstrukcję pierwotnego sposobu eksponowania fryzów arkadkowych kościoła cysterskiego w Mogile. Tła fryzów w Mogile pokryte były warstwą tynku o jasnej, białawej barwie przy zróżnicowanej grubości. Górne, mniejsze pola tła (znajdujące się pod dolnymi krawędziami półkoli arkad) wypełniała gruba warstwa tynku dochodząca do lica arkadek ceglanych; pola dolne, większe, o ostrołukowym kształcie, pokryte były znacznie cieńszą warstwą tynku, zakrywającą gładką powierzchnię cegieł, ale cofniętą w stosunku do lica arkadek, a także tła pól górnych. W ten sposób górne pola tła wyróżniały się tylko kolorystycznie w stosunku do ceglanych arkadek, natomiast dolne nie tylko kolorystycznie, ale także plastycznie — tworzyły bowiem poziomy pas rzeczywistych nisz ostrołukowych o jasnych tłach (il. 1, 5–6). Same arkadki fryzu nie były dodatkowo

malowane i działały swoją naturalną barwą cegły. Naturalny, tj. niebarwiony, jasny kolor zachowywały też spoiny arkadek.

Także fryzy arkadkowe szczytów kościoła oo. franciszkańców w Krakowie posiadały tynkowane jasno tła. W ciągu stuleci uległy one zniszczeniu, tak że co najmniej od XIX w., zachowany XIII-wieczny szczyt północnego ramienia transeptu tego kościoła pozbawiony był tynkowanych wypraw w tłach fryzu (il. 9), ale ich fragmenty ujawniono w trakcie ostatniej konserwacji<sup>26</sup>, co dało z kolei podstawy do przeprowadzonej ostatnio rekonstrukcji (il. 10).

Zasada eksponowania fryzów oparta na zróżnicowaniu kolorystycznym łuków arkad oraz ich tła zastosowana była pierwotnie także w kościele dominikanów w Krakowie. Fryz XIII-wiecznego prezbiterium tego kościoła, należący do drugiej, „bogatszej” odmiany fryzów arkadkowych występujących w Polsce, zachował fragmenty cienkiej, jasnej pobiał w tłach (il. 2). Analogicznie jak w przypadku opisanych powyżej fryzów „prostszych” w Mogile i w kościele dominikanów w Krakowie — czerwonoceglaste arkady, łącznie ze wspornikami w kształcie odwróconych lili z koronami, odcinały się kolorystycznie od jasnego (prawdopodobnie kremowego lub białego) tła (il. 8). W ten sam sposób opracowane są XIII-wieczne fryzy prezbiterium kościoła cysterskiego w Chorin na terenie Brandenburgii. Ich forma plastyczna jest inna niż arkadkowych fryzów chóru krakowskich dominikanów, opiera się bowiem na motywie listków, ale technika wykonania i umiejscowienie w elewacji są takie same jak w przypadku fryzów „dominikańskich”. Również tutaj motyw ornamentalny odcina się swą ceglasczerwoną barwą od jasnego, bielonego tła. Niewykluczone, że ta obecna aranżacja odpowiada pierwotnemu założeniu. Opisana metoda nie była jedynym sposobem kolorystycznego rozwiązania „fryzów dominikańskich”, np. fryz w Sieradzu pokryty był zielonobrunatną glazurą<sup>27</sup>. W jaki sposób rozwiązane były kolorystycznie fryzy we Wrocławiu i Poznaniu, odpowiedzieć mogłyby szczegółowe badania.

Poza wymienionymi przykładami, fragmenty oryginalnych tynków w tłach XIII-wiecznych fryzów stwierdzone zostały w kolegiacie głogowskiej oraz kościołach: parafialnym w Brzegu Głogowskim (fryz arkadkowy)

23. O. Stiehl, *Backsteinbauten in Norddeutschland und Danmark*, Stuttgart 1923; Z. Świechowski, *Wczesne budownictwo...*; M. Arsyński, op. cit.; M. Brykowska, *Badania historyczno-architektoniczne elewacji budowli zabytkowych*, „Wiadomości konserwatorskie województwa krakowskiego”, z. 5: *Materiały z sesji naukowej pt. „Problemy konserwacji elewacji budowli zabytkowych”*, Kraków 1996, s. 80–83; E. Łużyniecka, *Studia nad kolorystyką i fakturą architektury średniowiecznych klasztorów cysterskich w Polsce*, (w:) *Monasticon Cisterciense Poloniae*, t. I, s. 249–260.

24. Otto Stiehl traktuje tynkowanie też za nieodłączny element dekoracyjny fryzów arkadowych — *Reallexikon...*, B. I, s. 1346; *Backsteinbauten...*, s. VIII. Podobnie F. V. Arens podający ponadto oryginalny przykład zastąpienia tynku płytami glinianymi (wieża w Pompozje) — F. V. Arens, *Bogenfries*, op. cit., B. II, s. 1020. Na

tynki w tłach fryzów zwracają uwagę także: Z. Świechowski, *Wczesne budownictwo...*, s. 107–108; tenże, *Architektura...*, s. 40; M. Brykowska, op. cit., s. 81; E. Łużyniecka, op. cit., s. 252, 255–259.

25. Z. Świechowski, *Wczesne budownictwo...*, s. 107–108; tenże, *Architektura...*, s. 40; E. Łużyniecka, op. cit., s. 252, 255–259.

26. Archiwum Wojewódzkiego Oddziału Służby Ochrony Zabytków w Krakowie, nr inw. 25.390/98, *Konserwacja elewacji kościoła oo. franciszkańców w Krakowie 1995–1997*, Dokumentacja opisowa oprac. B. Konieczny, P. Pencakowski, A. Piotrowski, mpis, Kraków 1998, s. 7, 22–23.

27. A. Grzybkowski, op. cit., s. 16.

28. M. Kilariski, op. cit.; Z. Świechowski, *Wczesne budownictwo...*, s. 107–108.



9. Kościół oo. franciszkanów w Krakowie. Fragment pln. elewacji pln. ramienia transeptu z fryzem arkadkowym. Stan z 1995 r. (przed konserwacją). Fot. T. Węclawowicz

9. Franciscan church in Cracow. Fragment of the northern elevation of the northern arm of the transept with an arcade frieze. State in 1995 (prior to conservation). Photo: T. Węclawowicz



10. Kościół oo. franciszkanów w Krakowie. Fragment pln. elewacji pln. ramienia transeptu z fryzem arkadkowym. Stan z 2000 r. (po konserwacji). Fot. P. Dettloff

10. Franciscan church in Cracow. Fragment of the northern elevation of the northern arm of the transept with an arcade frieze. State in 2000 (after conservation). Photo: P. Dettloff

i cysterskim w Rudach (fryz kratownicowy)<sup>28</sup>. Pierwotne są zapewne również resztki tynków widoczne jeszcze dziś w tłach fryzów z krzyżujących się arkadek na elewacjach kościoła pocysterskiego w Kołbaczu. Badania na obecność tynków w innych fryzach arkadkowych z XIII–stulecia przynieść mogą podobne — pozytywne wyniki.

Kolorystycznie zróżnicowane były nie tylko same fryzy arkadkowe ale również tzw. fryzy zębate. W kościele klasztornym w Mogile niektóre z ukośnie ustawionych cegieł pokryte są fragmentami cienkiej pobiałej<sup>29</sup>. Także tutaj efekt kolorystyczny oparty był na przeciwstawieniu powierzchni czerwonej cegły oraz jasnej (białej) pobiałej. W Mogile we fryzie zębatym cegły bielone występowały na przemian z ceglami niebielonymi (o naturalnym kolorze ceglastoczerwonym)

tworząc regularny układ (il. 5–6). Podobnie było w krakowskim kościele dominikanów, gdzie zróżnicowanie cegieł fryzu zębatego oparto również na alternacji: jedna cegła biała — jedna czerwona. Według tej samej zasady przemienności zakomponowany był fryz zębaty na północnej elewacji prezbiterium XIII-wiecznego kościoła dominikanów w Sandomierzu, gdzie co druga z ukośnie ustawionych cegieł fryzu zębatego pokryta była warstwą pobiałej, podobnie jak tło fryzu arkadkowego. Zapewne więc także w tym przypadku zębaty fryz działał nie tylko poprzez swą plastyczną formę, ale także przemienne zestawienie dwóch kolorów: czerwieni i bieli<sup>30</sup>. W krakowskim kościele dominikanów zarówno biel jak i czerwień cegieł fryzów zębatych była efektem malatury, cegły pokryte były bowiem warstwą pobiałej (il. 2), tego samego rodzaju, co

29. Pobiałej na ceglach fryzu zębatego zachowały się w czytelnym fragmentach zarówno w części elewacji przysłoniętych od przelomu XV/XVI w. przez strych biblioteki, jak i na pozostałych elewacjach.

30. Ślady tych pobiałej (zapewne pierwotnych) rejestruje zdjęcie wy-

konane przed restauracją w 1907 r. — Z. Gołubiewowa, *Kościół dominikański w Sandomierzu w XIII stuleciu i jego dekoracja architektoniczna*, (w:) *Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222–1972*, t. II, Warszawa 1975, il. 9, s. 94.



występującej w tłach fryzu arkadkowego. Cegły czerwone nie miały swojej naturalnej, ceglastej barwy, ale wtórną, ciemnowiśniową, znacznie ciemniejszą od cegieł występujących w pozostałych partiach elewacji, co dodatkowo wzbogacało pierwotny efekt kolorystyczny elewacji XIII-wiecznej świątyni zakonu kaznodziejskiego w Krakowie. Dobrze zachowane fragmenty pobiałych znajdują się także na XIII-wiecznym fryzie zębatym wieży ratusza toruńskiego, widocznym w pomieszczeniu korytarza, dobudowanym w późniejszym czasie.

Zasada kolorystycznego wyróżniania fryzów zębatych poprzez bielenie ich cegieł była znana i stosowana także później — w architekturze gotyckiej. Dowodzi tego oryginalnie zachowana pobiała pokrywająca cegły fryzu zębatego na północnej elewacji kościoła parafialnego w podkrakowskich Raciborowicach. Fryz ten pochodzi z pierwszego etapu budowy kościoła, tj. z lat sześćdziesiątych XV stulecia. W trakcie II fazy budowy, przypadającej na następne dziesięciolecie tego samego wieku, w ramach której podwyższono mury świątyni, fryz znalazł się w obrębie strychu zakrystii zachowując dzięki temu do naszych czasów swoją pierwotną kolorystykę. W przypadku fryzu raciborowickiego wszystkie cegły stawiane ukośnie pokryto pobiałą. Skontrastowano je jednak ze znajdującą się bezpośrednio nad nimi warstwą zendrówkowych główek. Schemat alternacji czerwieni i bieli zastosowano natomiast w drugiej warstwie główek ceglanych ponad fryzem zębatym, pokrywając co drugą z nich pobiałą. Z kolei na XIV-wiecznej dzwonnicy kościoła dominikanów w Sandomierzu, we fryzie zębatym cegły wiśniówki ustawione są przemiennie z ciemnymi zendrówkami<sup>31</sup>.

Przedstawione powyżej przykłady oryginalnych wypraw tynkowych w tłach fryzów arkadowych zdają się potwierdzać tezę o zasadzie ich pierwotnego sposobu eksponowania opartego na zestawieniu czerwieni arkad skontrastowanej z bielą tynku tła. Również towarzyszące często fryzom arkadkowym tzw. fryzy zębate

z cegieł ustawianych rąbem skośnym były barwione. Ich kolorystyczne działanie, polegające także na kontraście czerwieni i bieli, przybierało najczęściej postać alternacji kolorystycznej. Takie, oparte na prostych środkach wyrazu, działania naturalną (lub sztucznie wzmocnioną) kolorystyką materiałów znacznie uczyniły i wzbogacały formy architektoniczne budowli, wprowadzając do niej ponadto dodatkowe akcenty. Wszystkie te działania czyniły ją w oczach współczesnych zapewne nie tylko ozdobniejszą, ale i piękniejszą. Efekt ten musiał być zamierzony przez samych twórców — budowniczych. Z upływem wieków, nieutrwalany, stawał się on coraz mniej czytelny i ulegał niekiedy całkowitemu nawet zniszczeniu.

Podejmowane ostatnio coraz liczniejsze prace konserwatorskie przy elewacjach budowli zabytkowych każą zwrócić szczególną uwagę na zagadnienia związane nie tylko z przyjęciem właściwej metody konserwacji technicznej, ale również koncepcją odpowiedniego, zgodnego z historycznym wyglądem, sposobu eksponowania zabytku, tj. kwestią tzw. konserwacji estetycznej. O ile pozwalają na to dane historyczne i oryginalna substancja zabytku, powinno się dążyć do tego, by efekt plastyczno-kolorystyczny architektury zbliżał się do efektu, jaki nadał jej twórca. Nie chodzi tutaj oczywiście o usuwanie historycznych nawarstwień, ale o przywrócenie pewnych wartości kolorystycznych, jak również fakturalnych, utraconych przez zabytek w wyniku niszczącego działania czasu. Podstawą tego typu rekonstrukcji powinny być zawsze rzetelne badania historii i substancji obiektu, poprzedzające same prace konserwatorskie. (Dotyczy to zwłaszcza tak nieodwracalnych zabiegów, jak np. czyszczenie powierzchni cegieł i kamieni). Bez względu na podejmowane decyzje przywracania względnie nieodtworzenia pierwotnych pobiał i malatur, zachowane relikty oryginalnych rozwiązań kolorystycznych i fakturalnych należy dokładnie badać, dokumentować i zabezpieczać.

31. Tamże, s. 28.

### The Colouristic of Thirteenth-century Brick Arcade and Castellated Friezes in Little Poland

Arcade friezes, composed of crossing arches, originating from Lombardy, comprise the most characteristic decorative motif of Late Romanesque brick buildings in Central and Northern Europe. An analysis of thirteenth-century friezes, conducted from the viewpoint of the manner of their display, leads to the conclusion that the backgrounds of the friezes were whitewashed or plastered for the purpose of a more marked emphasis of their form and outline. In a number of the examined thirteenth-century monuments (churches: Cistercian in Mogiła, Franciscan and Dominican in Cracow) extant fragments of the original plaster in the background of the friezes appear to confirm the thesis about the principle

of their original display based on a contrast of the red arcades and the white plaster of the backdrop. The so-called castellated friezes, usually accompanying arcade friezes, made of bricks placed diagonally, were also tinted, a fact which up to now remained unnoticed. Their colouristic impact, consisting in a contrast of the white and the red, usually assumed the form of colouristic alternation: red bricks occurred interchangeably with whitewashed bricks. The plastering of the background of the arcade friezes and the painting of bricks in the castellated friezes rendered legible and enriched the architec-tonic forms of the usually rather modest brick Romanesque buildings, introducing additional accents.